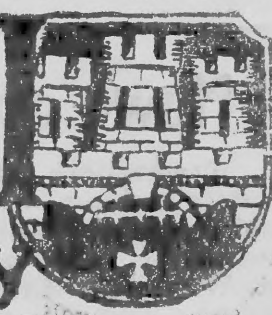


DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY



Cena numeru „Dziennika Płockiego” 18 gr., z „Warszawianką” — 25 gr.

№ 18

Opłata pocztowa
wliczona w cenę.

PŁOCK, SOBOTA 22 STYCZNIA 1927 ROKU.

Konto czekowe P. K. O.
61990.

ROK VI

PRENUMERATA MIESIĘCZNA „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 4 ZŁ.; Z ODNOSZENIEM DO DOMU 4.50 ZŁ.; NA PROWINCJI 5 ZŁ.

Prenumerata miesięczna „Dziennika Płockiego” z „Warszawianką” 5 zł.

Z odnośnikiem do domów 5.50 zł.; na prowincji 6 zł.

Wiadomości polityczne i gospodarcze.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Wielkie łowy.

Ze Spawy donoszą, że goście Pa-
na Prezydenta Rzeczypospolitej wy-
jechali na łowy ze Spawy o godz. 7
rano. Około południa w zaimprowi-
zowanym szalasy podano śniadanie.

Około godz. 8-ej wiecz. Pan Pre-
zydent podejmował gości w Spale
śniadaniem.

Na polowaniu padło najwięcej za-
jęcy, potem lisów i dzików.

Pan poseł szwedzki zabił naj-
więcej ilość zajęcy. Szef protokołu
politycznego p. hr. Przeździecki za-
bił kilka sztuk dzików.

Projekt nowych ministerów.

„Gazeta Poranna Warszawska”
donosi, że w kołach politycznych
istnieje podobno projekt utworzenia
jeszcze dwóch nowych ministerów
z łona ministerjum spraw wewnętrz-
nych.

Mają nimi być: Ministerjum
Zdrowia Publicznego i Ministerjum
Mniejszości Narodowych.

Naturalnie, obydwa te projekty
nie wyszły jeszcze ze stery rozwa-
żań i kombinacji.

Twierdzą, że jeśliby utworzenie
Ministerjum Mniejszości Narodowych
wywołało zbyt żywe protesty opinii
publicznej—to inicjatorzy tego pro-
jektu zadowoliliby się choć podsekretar-
jatem stanu. Koła polityczne nie
traktują dotąd projektów tych zbyt
serjo.

Wniosek o wydanie 5 posłów na Sejm sądom za akcję przeciw- państwową.

Min. Meysztowicz przedkładał wzo-
raj na r. p. marszałka Sejmu wnio-
sek o wydanie 5 posłów, narzuca-
nych w sferę komunistyczną, którzy
byli niedawno aresztowani.

Min Meysztowicz w Belwederze.

W dniu wczorajszym mar. Pi-
sudski przyjął p. min. Meysztowicza
i dyr. departamentu Światalskiego,
którzy przedstawili przebieg akcji
administracyjno-sądowej w zwią-
zku z ujawnieniem spisku komuni-
stycznego i aresztowaniem posłów.

Komisja Morska.

Wczoraj obradowała Komisja Mor-
ska Sejmu. Zebrani obradowali nad
projektem ustawy o Komitecie Floty
Narodowej. Projekt takiego Komite-
tu przyjęto w 3-oim czytaniu.

Pan Min. Kwiatkowski przedsta-
wił parę szczegółów z pracy swego
resortu nad realizacją programu mor-
skiego.

Pan Poseł Knoll już przybył do Rzymu.

Z Rzymu donoszą, że wczoraj
przybył tam nowy poseł Polski przy
Kwiryale p. Roman Knoll, witany
owacyjnie na dworcu kolejowym
przez personel poselstwa polskiego
i licznie zebraną tamtejszą koloję.

Pisma poświęcające dłuższe wzmian-
ki z tego powodu o Polsce i zamiesz-
czają życiorys pana Knolla.

W Ekaterynburgu mróz udaremnił
ratowanie wielkich magazynów od
pożaru. Magazyny spłonęły prawie
doszczętnie ze wszelkimi zapasami.

Z Baku donoszą że szyby tam-
tejsze stoją pod śniegiem.
Straty wynoszą ogółem 1,000 000
rubli.

Nadzór sądowy nad firmą Rosenblatt w Łodzi.

ŁÓDŹ, d. 22.1 (Tel. wł.) Wielką
sensację wywołał tutaj upadek firmy
włókienniczej Rosenblatt. Jej fabryka

włókiennicza zatrudniała 3,000 robot-
ników.

Nad firmą ustanowiono nadzór
sądowy.

Tworzy się reakcyjny rząd niemiecki!

BERLIN, 22.1 (Tel. wł.). Na ży-
czenie Prezydenta Hindenburga dr.
Marx rozpoczął tworzenie rządu
o charakterze skrajnie reakcyjnym.

Tę kę ministra sprawiedliwości
otrzymał skrajny prawicowiec, pro-
wadzący oddawna otwartą agitację
za absolutną monarchią, Wallraff.
Ministrem spraw wewnętrznych zo-
stał reakcjonista podobnego pokroju
Lindeilner, którego, jak twierdzą, za-
daniem będzie odrepublikańzowanie
administracji i zmilitaryzowanie policji.

W kołach zbliżonych do ambasa-
dy francuskiej akt pana Hindenburga
wywołał wielką konsternację
i kwalifikowany jest, jako ostateczne

zerwanie maski obludy, która to mas-
ka pokrywała manewry chytre na
podkładzie przesileniowym.

Wczorajszy „Achtuhr Abendblatt”
zamieszcza artykuł b. ministra Gott-
heima, atakujący Hindenburga.

Autor mówi, że w czasie wielkiej
wojny wiele nieszczęść spowodowało
wtrącanie się marszałków do polityki
Gottheima, atakując Hindenburga,
powiada, że podobne wyderzeniu
mają miejsce po raz pierwszy od
czasu zaburzenia wojny.

Partja Centrum zapowiada wyda-
nie na dziś odezwy do narodu nie-
mieckiego, w której starać się będzie
wytlumaczyć swoje stanowisko.

Polskie surowce do Włoch.

WARSZAWA. (AW) Jak się do-
wiadujemy, przedstawiciele ciężkiego
przemysłu włoskiego i poważne in-
stytucje finansowe włoskie nawiązu-
ją obecnie rokowania w sprawie za-
opatrywania przedsiębiorstw włoskich
w polskie surowce, jak produkty
naftowe, węgiel, drzewo i t. p. In-
icjatywa wyszła ze strony włoskiej,
przezem przedstawiciele towarzystw

włoskich są gotowi udzielić finanso-
wego poparcia naszym towarzystwom
w wypadku dojścia do porozumienia
co do ewentualnych dostaw. Przed-
stawiciele włoskich kół gospodar-
czych prowadzą wstępne rozmowy
bezpośrednio z naszym rządem. W
wypadku szczęśliwego sfinalizowania
rokowań, nie jest wykluczone uru-
chomienie nowej linii transportowej
morskiej przez Gdynię i Gdańsk.

Bucharin o polityce państw bałtyckich.

MOSKWA, 19.1 (A. W.) Omawia-
jąc sytuację zagranicą państwa So-
wietów. Bucharin starał się dowieść,
iż za plecami formalnych sprawców
ostatniego przewrotu faszystowskiego
na Litwie stoi Polska co w swoisty
sposób uzasadnia faktem, iż liderami
przewrotu są naturalizowani Po-
lacy, którzy niedawno na gwałt do-
robili sobie do polskich nazwisk li-
tewskie końcówki. Zdaniem Bucha-
rina Polska prędzej czy później por-

wie się na anaksję Litwy, czując za
sobą inspirację angielską, wszakże
i Niemcy, zdaniem Bucharina, oba-
wiając się opanowania Litwy przez
Polskę, postarali się ze swej strony
poprzeć przewrót faszystowski. Bu-
charin uważa, że pronunciamiento
litewskie może się powtórzyć także
na Łotwie i Finlandji, co zrealizowa-
łoby koncepcję angielską otoczenia
Unji sowieckiej najbardziej wstrętne
faszystowskimi tworami.

Kocia muzyka w sejmie.

PRAGA. (AW) Z okazji głoso-
wania nad nowelą do ustaw celnych
przyszło w parlamencie do długo-
trwałej obstrukcji stosowanej przez
opozycję przy pomocy gry na pły-
tach. Obstrukcja zakończyła się bój-
ką, w czasie której jeden poseł slo-

wacki został zraniony, wnętrze sa-
li zostało zdemolowane. Z powo-
du zajęć do odpowiedzialności przed
sąd przewodniczącego parlamentu
pociągniętych będzie 4 posłów so-
cjalistycznych i 1 narodowy socjalista.

Z giełdy Warszawskiej.

WARSZAWA, dn. 21.1 (tel. wł.)
Na wczorajszej giełdzie warszawskiej
płacono:
1 dol. St. Zj. A. P. — — — 9 00; 8 98;
1 funt st. — — — — — 43 89;
100 fr. frans. — — — — — 35 82;
100 fr. szw. — — — — — 173 75;
4 1/2% listy zast. ziem. przedw. 39.60;
— — — — — 40.00;

Na wczorajszej giełdzie wiede-
rskiej nieoficjalnej akcje stały—cokol-
wiek stabilnie; listy przedwojenne za-
stawne—bez ruchu; waluty i dewizy
obce—bez większych zmian.

1 dol. St. Zj. A. P. — — — 8 98;
4 1/2% listy zast. ziem. przedw. 39.75;
100 rb. zł. — — — — — 476 00;
100 rb. sr. — — — — — 264.00.

Na wczorajszej giełdzie towaro-
wobowej płacono:

Żyto — — — — — 41.25;
Jęczmień — — — — — 34.50;
Owies — — — — — 33 00;
Pszenica — — — — — 53 00 do 54.00.

Uspokojenie—bez ruchu; obrotu—
mało.

Królewiec grozi nam poważnym atakiem.

GDANSK, 22.1 (Tel. wł.) „Bal-
tische Presse” zamieszcza artykuł
pewnego oficera niemieckiego, który
omawia twierdze niemieckie na
wschodzie i ich znaczenie dla pokoju.

Autor oświadcza, że twierdza
Królewca jest skierowana przeciwko
Polsce i służyć może za punkt wy-
jścia operacji ofensywnych wobec
Polski.

Niemcy, zdaniem autora zdecy-

dowane są pierwsze zaatakować
Polskę.

Następnie autor przechodzi do
sprawy twierdz południowo-wschod-
nich.

Kończąc swój artykuł, autor oświad-
cza, że narazie atak Niemiec na Pol-
skę jest straszaniem, ale ze strony
Niemców i Polaków należy użyć
dużej dozy spokoju, aby nie stał się
on straszną ostatecznością.

Cziczeryn ma zamiar odwiedzić Francję.

BERLIN, 22.1 (Tel. wł.) „Voss.
Ztg.” donosi z Paryża, że w tamtej-
szych kołach politycznych obiega
pogłoska, iż sowiecki komisarz spraw
zagranicznych Cziczeryn postanowił
opuścić w najbliższych dniach Niem-
cy i udać się do Południowej Francji.

Z końcem lutego ma ten przybyć

do Paryża. Wyjazd jego ma nastą-
pić równocześnie z podjęciem fran-
cuzko-sowieckich rokowań o prze-
rachowanie długów przedwojennych.
Nie jest wykluczone, że w tym
samym czasie przybędzie do Paryża
i poseł francuski w Moskwie, p. Her-
vette.

Zgoda Niemców na propozycje Angielskie.

BERLIN, 22.1 (Tel. wł.) Dono-
szą z Paryża, że delegacja Niemiec
ka, pragnąc zdobyć poparcie Anglii
w sprawie twierdz wschodnich, nagle
przyjęła wszystkie żądania Anglików
w sprawie materiałów wojennych.

Wczoraj o godz. 10 i pół wiecz.
porozumienie angielsko-niemieckie
ujęto w formę protokołu, opatrzone-
go podpisami delegacji niemieckiej
i przedstawicieli Rady Ambasadorów.

Sytuacja w Chinach.

LONDYN, 22.1 (Tel. wł.) W nie-
których prowincjach Chin woszczęły
się niepokoje. Przeszło 800 cudzo-
ziemcom — anglikom i amerykańkom
grozi niebezpieczeństwo życia.

MADRYT, 22.1 (Tel. wł.) Dono-
szą, że rząd hiszpański na wiadomo-
ści z Chin o mordowaniu misjonarzy
hiszpańskich postanowił wysłać do
Szanghaju krążownik dla obrony in-
teresów hiszpańskich.

Mrozy we Wschodniej Rosji.

RYGA, 22.1 (Tel. wł.) Sygnali-
zują ze Wschodniej Rosji, że mrozy

tamże panujące spowodowały zwyż-
kę cen.

Nowe obrazy w bazylice płockiej.

W początkach grudnia odsłonięte zostały 2 obrazy, wykonane w roku ubiegłym przy wielkim ołtarzu katedralnym przez artystę - malarza p. Władysława Drapiewskiego. Po stronie ewangelji umieszczony został obraz „Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni”, po stronie zaś epistoły „Pokłon trzech Mędrców”. Obydwa obrazy w kompozycji swojej zwrócone są w kierunku wielkiego ołtarza. Z jednej strony, jako główny przedmiot hołdu, Marja z Dzieciątkiem Jezusem; z drugiej strony Symeon z temże Dzieciątkiem, trzymanym nad stołem w kształcie ołtarza między dwiema świecami; myśl w tem symboliczna: Chrystus — to główne światło gromniczne, światłość na oświecenie ludzi.

W bogaciej kompozycyjnie rozwiniętej myśli obrazu „Pokłon trzech Mędrców” widnieje klasyczne prawidło kompozycji Leonarda da Vinci — trójkąt podwójnie zarysowany; w pierwszym trójkącie głowa Marii mieści się w wierzchołku trójkąta, podstawą szata u dołu; w drugim trójkącie — wierzchołek stanowi głowa św. Józefa, podstawę — podmurowanie ze stopniami i dolna krawędź szaty kłęczącego mędrców-króla. Od tej ostatniej figury oko mechanicznie biegnie ku postaci stojącej mędrców, o wybitnie egipskim typie a charakterystycznym nakryciu głowy; dalej wzrok napotyka figurę trzeciego mędrców, strojem i typem przypominającego ludy zamieszkałe w głębi Azji; dalej jeszcze przebiega po głowach świty w białych turbanach, bogatych agrałach i wachlarzach z pawich piór; napotyka jeszcze po drodze piękną wizję szopy ludowej polskiej, aż w końcu spocznie oko na spokojnym, zawsze miłym błękitnie nieba. Całość obłana jasnym światłem słońca, rozłożonem na malowniczo załamanych fałdach szat i turbanów, błyszczącym na agrałach i częściach metalowych ubrań. Wyjątek stanowią osoby znajdujące się w cieniu domu - szopy i światło promienującym ze świętych osób — Marii i Dzieciątka Jezusa. Najświętsza Matka o twarzy pełnej wyrazu słodyczy i macierzyńskiej miłości w postaci siedzącej pochylona lekko nad P. Jezusem, spoczywającym na jej łonie, z ożywieniem spogląda na dar składany przez sędziwego króla; miłe Dzieciątko z uśmiechem wyciąga rączki, jakby po należną sobie własność. (Trzeba zaznaczyć, że artysta, trzymając się ściśle tekstu ewangelji św. Mateusza (r. 2 w. 11): *A wszedłszy do domu, znaleźli Dziecię razem z Marią Matką Jego*, przedstawił scenę złożenia darów nie w stajence betleemskiej, lecz już w najętym domu, dokąd wróciła św. Rodzina po ofiarowaniu P. Jezusa w świątyni. W kolei zatem obrazów, zdobiących dolną część prezbiterjum, Ofiarowanie jest pierwsi umieszczony, niż Pokłon trzech królów).

Widać, że artysta chciał w tym ostatnim obrazie przedstawić w głównej postaci Najśw. Marię, pod wezwaniem której zbudowany jest kościół katedralny. Nie pominął bynajmniej boskiego majestatu Dzieciątka Jezusa. Pokorna postać św. Józefa przez dyskretnie zarysowaną ciekawość bierze również udział w akcji. Pierwszy mag, przekonany już o autentyczności przyszłego Zbawcy świata, kłęcząc składa dar, i hołd oddaje głęboki; drugi za chwilę pójdzie w ślady pierwszego; trzeci czeka

kolei swojej spokojny, by spełnić to, po co wraz z innymi przybył: „Ujrzelśmy gwiazdę Jego wschodzącą i przybyliśmy oddać Mu pokłon”. Oto myśl przewodnia i treść symboliczna obrazu, przedstawiającego „Pokłon trzech mędrców”.

Treść drugiego obrazu złożyła się na inne nieco rozwinięcie kompozycji. Tu prawidło trójkątów, zresztą nie zawsze obowiązujące, stało się zarysowane tylko w grupie Symeona starca z Dzieciątkiem Jezusem i obok kłęczącej Anny prorokini. Głównym zaś centrem jest samo Dziecię Jezus, jako światło świata, oświecające ołtarz ofiarny. Pociąga Ono ku sobie wszystkie osoby, biorące udział w akcji; wszystkich też oczy zwrócone są na Jezusa, którego Marja z Józefem przyniesli do świątyni Jerozolimskiej, a starzec Symeon wziął na ręce, błogosławiąc Boga.

Co do samej techniki obrazów, zaznaczyć należy, że jak dawniej w całym kościele, tak i obecnie p. Drapiewski zastosował farby mineralne, które z natury swojej nie są jaskrawe. Ale to zmusza artystę do używania możliwych sposobów i trików, znanych tylko specjalistom, osiagalnych przez długoletnią praktykę przy wydobywaniu możliwej intensywności barw. Każdy z widzów przeciętnych zauważyć może, że cel ten został osiągnięty. Barwy są żywe, jędrne, przezroczyste; pewna bezbarwność farb mineralnych, jako ujemna strona tej techniki, wykończona została jako zaleta obydwóch obrazów; żaden bowiem ton nie wybija się rażąco, pomimo zaznaczonych zdecydowanie kontrastów barwy i siły światła. Wszystko jest należycie stosowane, jakby srebrzystym pyłkiem przyprószone; znakomicie przytem zharmonizowane z otaczającą je dekoracją ścienną.

Kiedy zaś krytycznym okiem spoglądać będziemy na nowe obrazy obok wielkiego ołtarza, to wypada zwrócić uwagę na warunki, w jakich artysta musiał pracować. Ciemność stała prezbiterjum katedralnego, powiększona przez rozwieszone zasłony na rusztowaniach, umieszczonych tylko po bokach ołtarza, na którym codziennie odprawiali się nabożeństwa, zmuszała do używania nawet w najbardziej słoneczne dni sztucznego oświetlenia elektrycznego. W takich warunkach może malować tylko wytrawny kolorysta, maluje bowiem właściwie na pamięć. Oprócz tego, brak zupełny należytego dystansu przy figurach przeszło dwa metry wysokich, pomijając trudności malowania na wąskim rusztowaniu, nie pozwalają na objęcie wzrokiem całej figury, co mogło być powodem wielu niespodzianek po zdjęciu rusztowania; przytem przejmujące chłody jesienne, długie wysychanie ścian pomalowanych w miejscach, gdzie światło słoneczne prawie nigdy nie dochodzi, a ściany przesłonięte były tłuszczem ze świec ołtarzowych i dymem z kadzidła, musiało być źródłem ciągłego niepokoju dla artysty... Wszystko jednak zostało pokonane. Całość wypadła nad wyraz wspaniale. Do kościoła katedralnego przybyli dwa nowe arcydzieła, z tych najświetniejszych to „Pokłon trzech mędrców ze Wschodu”. Znać na niem w pełni dojrzałości męskiej rozwinięty talent artysty, czułe oko, delikatne dotknięcie pędzla, myśl rozumna oraz uczucie głęboko wierzącego człowieka — „par excellence” artystę religijnego.

Widz.

Przegląd prasy.

Niedawno naszej policji udało się wykryć olbrzymi spisek anti-państwowy, organizowany we wschodnich obszarach Rzeczypospolitej przez stronnictwo białoruskie, t. zw. „Białoruska robotniczo-włościańska Hromada”. Aresztowano mnóstwo osób (przeszło 300), gdyż spisek zakrojony został na ogromną skalę. Pomiedzy aresztowanymi znajduje się również kilku posłów, należących do stron-

nictwa Hromady i do Niezależnej Partji Chlopskiej. Posłowie oskarżeni są o prowadzenie za pieniądze obcego mocarstwa i według jego wskazówek akcji anti-państwowej, zawierającej cechy zbrodni stanu (zdrady stanu i pomocy dla wywiadu wojskowego obcego mocarstwa).

Wykrycie tak wielkiego niebezpieczeństwa, zagrażającego Rzeczypospolitej, oczywiście wzbudziło opi-

nę publiczną, co znalazło swoje odbicie i w organach prasy codziennej. Najbardziej wyczekujące i ostrożne stanowisko w tej sprawie zajmuje organ P. P. S. „Robotnik”. Przytoczywszy (w Nr 15) szczegóły aresztowania „Robotnik” na wstępie przytacza ustęp z 21 art. Konstytucji, dotyczący procedury aresztowania posłów.

W końcu „Robotnik” daje swoje uwagi na ten temat:

Na początku daliśmy tekst art. 21 Konstytucji, traktujący o nietykaności poselskiej. Przed Sejmem stają 2 osobne sprawy:

1) czy można się zgodzić na nowe pojmowanie Konstytucji, zawarte w komunikatach półurzędowych i w liście p. Meysztowicza? 2) czy należy wydać posłów aresztowanych — na podstawie materiałów, które p. Meysztowicz obiecuje dostarczyć.

Rząd uczynił posunięcie o b. dużem znaczeniu politycznem. Wziął zarazem na siebie poważną odpowiedzialność.

Mamy nadzieję, że cała sprawa rozpatrzona będzie przez Sejm z równą powagą.

„Głos Codzienny” (Nr 19) zastanawia się również nad komentowaniem art. 21 Konstytucji o nietykaności poselskiej, robiąc przytem uwagę, że wątpliwości i zastrzeżenia wydają się rodzić przeważnie po tej stronie Izby która w maju r. ub. mało sobie robiła z poszanowania formalności prawno - konstytucyjnych. Nazywa „Głos” taką taktykę „moralnością koniunkturalną”. Pismo wątpi, aby w danym wypadku aresztowania posłów rząd zmierzał świadomie do nowego konfliktu z parlamentem. Komentując odnośny ustęp Konstytucji, „Głos” sądzi, że:

Cała działalność np. posła Taraszkiewicza jest „pospolitą zbrodnią” rozbijania Rzeczypospolitej. Cały obszar kresów jest stałym miejscem jego „gorących uczynków”. Wolno więc sądzić, że według zasad prawa i wymogów logiki, został on ujęty na miejscu popełnienia zbrodni pospolitej...

I tak zapewne orzeknie parlament...

„Rzeczpospolita” (Nr 15) przypuszcza, że wykrycie akcji anti-państwowej „hurtków”, będących jeszcze na

usługach Sowietów, będzie zimną wodą na rozpalone głowy lewicowców, którzy ciągle się łudzą, że uda się wytworzyć zgodę pomiędzy ludnością polską a mniejszościami narodowymi na Kresach Wschodnich. „Rzeczpospolita” mówi w końcu:

Trzeba raz zdobyć się na opracowanie programu. Trzeba wreszcie zdecydować się na jakąś politykę wobec tych mniejszości, należy sięgnąć do ludności białoruskiej czy rusińskiej ponad głowami agitatorów czy posłów, będących niejednokrotnie na usługach innego państwa i nie chcących się pogodzić z faktem przynależności do Państwa Polskiego. A przedewszystkiem trzeba przywrócić na Ziemiach Wschodnich właściwą administrację.

Rząd obecny otrzymał bolesną lekcję. Może nawróci z obranej drogi i zacznie liczyć się z rzeczywistością.

„Kurjer Warszawski” (Nr 18) przypisuje wicherzenia kresowe w znacznej części rozkładowemu działaniu radykalizmu polskiego, który w polowie jest bezwiednym, a w drugiej połowie zamaskowanym, świadomym bolszewizmem.

Przygotowanie powstania na kresach dlatego mogło być rzeczywistością, że w centrum państwa, w duszach polaków panuje chaos. Wyleczmy w sobie influencję radykalizmu, przestańmy się bać praworządności, przestańmy gardzić oświeconą zachowawczością, skupiajmy się w organizację, chcąc mieć Polskę polską — a na kresach nie będzie ani Hromady, ani buntów. Bo rewolucja zbrojna, jaką na razie na kresach udaremniły władze, to tylko refleks rewolucji pojęć, anarchji instynktów, jaka panuje w centrum kraju.

Nie ośmieliłby się panowie Taraszkiewicz, Wołoszyn i Michajłowski szerzyć na kresach chaosu, gdyby wiedzieli, że w Warszawie Krakowie, czy Lublinie całe społeczeństwo stoi jak mur, żywiłowo, odruchowo wrocie chaosowi.

My sami jesteśmy jeszcze psychicznie gromadami tylko. Przekształćmy się w naród, a i białoruskie hromady będą nie do pomyslenia.

Depesze krajowe.

Obóz Wielkiej Polski w Lubelskiem.

LUBLIN. (AW) W wyniku akcji organizacyjnej Obozu Wielkiej Polski na terenie województwa Lubelskiego, ukonstytuowały się tam władze w następującym składzie: obóz nym województwa lubelskiego O. W. P. został mianowany dr. Adam Majewski z Lublina. Obożnym powiatu lubelskiego — Stefan Kowerski — ziemianin, na Janów Podlaski — Stanisław Kuczewski adwokat z Lublina; na Siedlce — Stanisław Górski ziemianin; na Puławach — Antoni hr. Rostworowski; na Białej Podlaskiej — Leon Kuczyński, w Zamościu akcję organizacyjną O. W. P. przeprowadzał p. Stefan Kowerski, w Parczewie pp.: Rypiński i Czarkowski. Obożnym Podlaskim jest p. Libiszewski, ziemianin.

Niemieckie zakusy.

TORUN. (AW) Centrala Banku Niemieckiego w Poznaniu, zasilana wielkimi funduszami z Niemiec, rozwija w Wielkopolsce, a szczególnie na Pomorzu energiczną akcję w kierunku skupywania gospodarstw rolnych i większych majątków dla niemieców. Do akcji tej, celem ułatwienia sobie zadania, Bank Niemiecki używa polaków, którzy nabywają majątki fukcyjnie dla siebie, a następnie odsprzedają je niemiecom, wskazanym przez centralę Banku, nie kłapiąc się żadnymi względami narodowościowymi.

Strzelanina przy licytacji.

LWOW. (AW) W Mizuni (powiat Dolina) w czasie egzekucji podatkowej, gdy egzekutor wyprowadzał ze stajni Wasyla Sowy zalegającego z podatkami 136 zł. krowę, ten wpakował niespodziewanie nóż w brzech naczelnikowi gminy Wołowiczowi, następnie zaczął strzelać do policjanta. Posterunkowy w odpowiedzi strzelił i zranił w piersi Sowę. Naczelnik gminy Wołowicz mimo pomocy lekarskiej zmarł wkrótce. Rana, zadana Sowie przez policjanta, nie jest ciężka.

Aresztowanie szpiegów.

LWOW. (AW) Policja aresztowała dwóch braci Michała i Jana Dzierżbiaków studentów ukraińskich, którzy byli poszukiwani przez policję od dłuższego czasu w związku z aferą szpiegowską wykrytą w ub. roku na terenie Krakowa, Przemyśla i Lwowa. Dzierżbiacy zostali przesłani do dyspozycji władz krakowskich.

Komunistyczne odezwy.

WILNO. (AW) W związku z ostatnimi aresztowaniami rozrzucono wczoraj w Wilnie odezwy komunistyczne, drukowane w języku polskim, rosyjskim i białoruskim. Odezwy zawierają protest przeciw „białemu terrorowi”. Odezwy podpisał komitet wykonawczy komunistycznej partji zachodniej Białorusi.

DR. MED. J. Winogron
Z GABINY
przeniósł się do Płocka
UL SIENKIEWICZA № 35
TELEFON 273. 33

Echa Płockie.

KALENDARZYK.

STYCZEŃ
22
SOBOTA

Dziś: Wincentego.
Jutro: Zasił.N.M.P.

Wschód słońca 7.45
Zachód słońca 3.45.

Dyżur nocny w aptekach

Dziś nocny dyżur apteki Włodkowskiego.
Apteka czynna od 7 wiecz do 9 rano

STAN WODY.

Wisła.

Kraków 201 + 118 ub. 22 cm.
Zawichost 201 + 247 pb. 8 cm.
Warszawa 201 + 272 pb. 14 cm.
Płock 221 + 195 pb. 2 cm.
Temperatura + 0.

Bug.

Wyszków 201 + 130 pb. 15 cm.
Narow.

Pultusk 201 + 175 ub. 14 cm

Bale i wieczornice.

Sobota 22.1 O godz. 10 wiecz. Wielka doroczna wieczornica w Tow. Wioślarskim.

Wtorek 1.2 O godz. 9 wiecz. Wielka Maskarada Pl. Ochotn. Straży Ogniowej w sali Teatru Miejskiego.

Sobota 5.2 O godz. 9 wiecz. Wielka Zabawa Myśliwska w lokalu własnym (Tumka, 9).

Sobota 12.2 O godz. 11 wiecz. Wielka Maskarada w Tow. Wioślarskim.

Sobota 19.2 O godz. 9 wiecz. "Bal Polskiego Czerw. Kasy" (oddział w Płocku) w Kremowej Sali Hotelu Warszawskiego (Kolejowa 20)

Sobota 26.2 O godz. 10 wiecz. Wieczornica Wioślarska.

Wtorek 1.3 O godz. 8 wiecz. "Śledź" Wioślarski.

Repertuar Teatralny.

Sobota. 22.1 o godz. 4 "Bliźnięta".
o godz. 8 m. 15 wiecz.

Premjera, "Śmierć kochanków".
Niedziela. 23.1 o godz. 4 "Bliźnięta".
o godz. 8 m. 15 wiecz.

Odczyty.

Niedziela 23.1 o g. 12 i pół w Stow. Chrz. Rab., Misjonarska 10, odczyt informacyjny red. Konarskiego "Co to jest Obóz Wielkiej Polski?"

ZEBRANIA.

Niedziela 23.1 O g. 5 w. zebranie ogólne roczne sprawozdawcze K. Z. P w Okr. Tow. Roln. (Kościuszki 8)

Radjo—koncerty.

Program na sobotę 22 stycznia 1927r.
15.00—15.25 Komunikaty: gospodarzy i meteorologiczny.

15.30—16.45. Stacja nieczynna.

16.45—17.15. Odczyt p. t. "Powstanie styczniowe", wygl. prof. Henryk Mościcki.

17.15—18.40. "Concert popołudniowy.

18.40—19.00. Rozmaitości.

19.00—19.25. Odczyt p. t. "Marja Rodziewiczówna", wygl. Red. Zdzisław Dębicki.

19.30—19.45. Komunikat rolniczy.

19.45—20.10. Pogawędka z działu "Radiokronika", wygl. Dr. Marjan Stępowski.

20.10—20.30. Odczyt p. t. "Organizacja Rządu Narodowego 1863 r.", wygl. p. Edward Maliszewski.

20.30—22.00. Koncert wieczorny.

Przerwa.

22.30—23.30. Muzyka taneczna. Transmisja z cukierni "Wielka Ziemlańska".

Z Katolickiego Związku Polek.

Dnia 23 b. m. o godz. 5-jej po południu, odbędzie się walne zebranie Katolickiego Związku Polek. Stowarzyszenie to powinno być popierane przez szeroki ogół kobiet.

Dziś w czasach powojennego upadku ducha i zasad chrześcijańskich, kobieta Polka katolicka, może zdołać wiele, lecz jeśli będzie stowarzyszona, pamiętajmy, że ograniczenie się li tylko aby być osłonką i spełnianie pewnych filantropijnych czynów nie osiąga jeszcze celu stowarzyszenia. Każda ze sto-

warzyszonych pań, niech ma za święty i moralny obowiązek, wznieść ideały chrześcijańskie szerzyć na zewnątrz Stowarzyszenia. Jak promienie słońca niechaj przeświecają się zasady stowarzyszonych w najciemniejsze zakątki istnień ludzkich, aby czynem i słowem podnosić upadłych duchem wiary i miłości prawdziwie chrześcijańskiej.

Kończąc rok ubiegły, a zaczynając nowy, każda z osłonek powinna postarać się, aby chociaż jedną z pań zachęcić do zapisania się i pracy w myśl hasła stowarzyszenia. Mamy nadzieję, że nie zabraknie żadnej ze stowarzyszonych na zebraniu walnem ozem dadzą wyraz, iż pragną służyć szczytnym zamierzeniom Związku.

Poza sprawozdaniem z roku ubiegłego, odbędzie się wybory do nowego zarządu.

Z Towarzystwa Wioślarskiego.

W dniu dzisiejszym w lokalu Twa odbędzie się wieczornica, na której grać będzie warszawska orkiestra pod batutą p. Jarosza. Mniemamy, że członkowie oraz sympatycy Towarzystwa zachęceni dobrą muzyką przybędą licznie na dzisiejszą wieczornicę.

Z Teatru Płockiego.

W sobotę, 22 b. m. wystąpi nasz teatr z premią lekką komedią Charrellego "Śmierć Kochanków".

Jest to jedna z bardzo nielicznych komedij włoskich ostatniej doby, która obok ciepłego uśmiechu, zawiera ciekawy problem niedozwolonej miłości, ujęty przymatem satyrycznym. W głównej roli ukaże się p. Jarema, który po dłuższej chorobie przyszedł już do zdrowia. Sekunduje mu p. Trembińska w otoczeniu całego zespołu.

W sobotę i w niedzielę o g. 4-jej po cenach znizowanych dwa przedstawienia dla młodzieży szkolnej "Bliźnięta" Plauta.

Wieczorem w niedzielę powtórzenie premjery.

Ceny Rynekowe.

W piątek ubiegły płacono na targu w Płocku ceny następujące:

Zyto 100 kg.	—	41.00
Pszenica — — —	—	54.00
Jęczmień — — —	—	33.00
Owies — — —	—	32.00
Kartofle — — —	—	17.00
Siłoma — — —	—	7.00
Siano — — —	—	7.00
Mięso woł. 1 kg.	—	2.00
" wieprzowe — — —	—	2.60
Cielęcina — — —	—	2.00
Schab — — —	—	2.60
Polędwica — — —	—	2.60
Szyuka — — —	—	3.40
Słobina — — —	—	3.40
Sadło — — —	—	2.20
Łój jadalny woł.	—	5.00
Masło — — —	—	1.00
Ser — — —	—	0.85
Mąka pszenna — — —	—	0.66
" żytnia — — —	—	3.00
Ryby I gat. — — —	—	2.00
" II gat. — — —	—	1.50
" III gat. — — —	—	0.40
Mleko 1 litr. — — —	—	2.00
Smietana 1 litr — — —	—	3.50
Jaja mendel — — —	3.00 do	4.00
Kura sztuka — — —	4.00 do	5.00
Kaczki sztuka — — —	9.00 do	10.00
Gęsi sztuka — — —	8.00 do	9.00
Indyki — — —	—	—
Kapusta świeża kilo — — —	—	0.40
" kiszona — — —	—	0.20
Marchew kilo — — —	—	0.60
Pietruszka — — —	—	0.50
Cebula — — —	—	0.20
Buraki kilo — — —	—	0.70
Galarepa kilo — — —	—	0.58
Kasza jęczm. — — —	—	0.85
" gryczana — — —	—	0.90
" jaglana — — —	—	1.00
Ornawo 1 pud — — —	—	—

"Do czynu"—miesięcznik młodzieży szkolnej.

Nadesłano nam numer styczniowy "Do Czynu"—organ uczniów gimnazjum im. Władysława Jagiełły w Płocku.

Odzwierciadła on bujny rozwój życia młodzieży w różnych organizacjach na terenie szkoły.

Dział ideowy, a mianowicie "Kształ-

STUDJUM ŚPIEWU SOLOWEGO

prof. NOLLE'GO
b. korepetytora szkoły
śpiewu znak. A. Bro-
giego w Medjolanie.

Stawianie głosu, wyrobienie oddechu i udoskonalenie dykcji.
Osobom niezamożnym znaczne ulgi. Próby głosu: St. Rynek 10 m.10

cenie woli" i "Schemat organizacji szkolnych" stanowią pracę twórczą młodych autorów i świadczą o dążeniach i ideałach naszej młodzieży. Całość pisemka robi wrażenie pod każdym względem dodatnie i zasługuje na to, aby się znalazło w rękach rodziców i przyjaciół młodzieży.

W dziale "Listów do redakcji" umieszczono w tymże numerze list ks. prefekta Lutyńskiego do Młodzieży w sprawie zebrania funduszu na dokończenie ołtarza św. Stanisława Kostki w katedrze płockiej z racji 200-letniej rocznicy kanonizacji tego świętego i otwarto "Zdanych prasowy" w którym projektodawca ks. prał. Lutyński wzywa Dyrekcję wszystkich szkół średnich i powszechnych w Płocku, Grona nauczycielskie, Opieki rodzicielskie oraz uczącą się młodzież do złożenia jednorazowej znaczniejszej ofiary na powyższy cel.

List ten ze względu na charakter społeczny, przytoczymy później.

"Czarna Kawa" Kół Płockich w Warszawie.

Koło b. wychowawców szkół Ziem Płockiej oraz Akademickie Koło Płoczan w Warszawie urządzają dorocznym zwyczajem "Czarną Kawę" pod łaskawym protektoratem Jęgo Magnificencji Pana Rektora Politechniki Warszawskiej, profesora Czesława Skotnickiego, opiekuna A. K. Pl. Zabawa odbędzie się dn. 2-2 1927 r. w salach Klubu Urzędników Państwowych — Nowy Świat 67—(pocz. o godz. 9-jej wiecz.).

Mając nadzieję, że zyciowi płocczanie przybędą jaknajliczniej na zabawę, dochód z której przeznaczą się na samopomoc koleżeńską osłonek A. K. Pl. w Warszawie i przyczynią się w ten sposób do jej uświetnienia i rezultatu kasowego—tą drogą uprzejmie zaprasza Miłych Gości—Komitet Organizacyjny.

Sprawa przeciwko przełożonym marjawickim Kowalskiemu i Feldmanowi została odroczone.

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy miał rozpatrywać sprawę dwóch najwyższych przełożonych marjawickich Kowalskiego i Feldmana, oskarżonych o samowolne wyrzucenie z mieszkania niejakiej Kaźmierskiej, która w swoim czasie uwierzyła marjawickim zapowiedziom o końcu świata—sprzedała swój sklep z kapelusznami w Warszawie i zamieszkała w marjawickim domu zakonnym w Płocku, potem zaś, straciwszy wiele na całym tym swoim exodusie ze stolicy i nie mogąc się douczekać owego końca świata wystąpiła. Podczas wyrzucania mebli Kaźmierskiej skradziono 1400 zł., co powiększyło jej straty z racji ekscyzji poniesione.

Sprawę w trybie uproszczonym prowadził sędzia p. Krątkowski. Oskarżał p. pprok. Z. Syski, popierał powództwo cywilne p. mec. Zygmunt Marek Kosielski (z urzędu), obronę wnosili umyślnie wezwany przez oskarżonych z Warszawy p. mec. Dresser (brat gen. Orlicz-Dressera), Pióro sekretarza trzymał p. Mierzejewski.

Na ławie oskarżonych znaleźli się obydwaj szandarowi tej sekty przedstawiciele i przywódcy. Salę wypełniła liczna publiczność z miasta, w której której odznaczali się wyrażnie szare habity wielu duchownych marjawickich, mężczyzn i kobiet, którzy przybyli na rozprawę w znacznej liczbie.

O g. 11 m. 30 wkroczył na salę Sąd. Świadkowie zostają wyprowadzeni z sali.

Po załatwieniu personalji oskarżonych, z których okazuje się, że Kowalski był już karany za bluźnierstwo, a wyrok został mu zawieszony, okazuje się brak 4-oh świadków,

Próby ziarna.

W związku z projektem sieci elewatorów jest konieczne ustalenie, jakie typy ziarna zbożowego są produkowane w poszczególnych okolicach kraju.

W związku z tem Stacja Doświadczeń w Kutnie i Ognisko Kultury Rolniczej w Starym Brześciu są upoważnione przez Ministerstwo Roln. do zbierania próbek ziarna zbóż w syndykatach rolniczych, jako też w instytucjach handlowo - rolniczych, przyczem według uznania stacja Kutnowska i Ognisko Kultury Rolniczej w Brześciu mogą przez swych delegatów brać próby ziarna nawet na targach ze zbóż, przywożonych przez drobnych rolników (wartość pobranego ziarna będzie zaraz na miejscu zwracana).

Stan zdrowotny.

Dane, szanowane przez biuro powiatowe Urzędu zdrowia — za czas od 9 do 15 b. m. biegu chorób zakaźnych w powiecie płockim:

Na płonicę zanotowano zachorowań: w Płocku — 2, w Maszewie gm. Brwilno — 1, w Borszewie gm. Bogosio — 1, w Działanowie gm. Majki — 4.

Na dur brzuszny: w Płocku 3, w Wyszogrodzie — 1, w Cekanowie gm. Bielino — 1.

Na gruźlicę — zmarła 1 osoba w Płocku. Wykapano osób w Płocku 35.

Odkazano mieszkań: w Płocku 5, w Wyszogrodzie 1, w Cekanowie 1, w Maszewie 1, w Borszewie 2, w Działanowie 1.

W Działanowie szaszczepiono szczepionką szkarlatynową 29 osobom. W schronisku dla dzieci repartantów szaszczepiono szczepionką szkarlatyn — 81 osobie.

Odkazano rasocy w Płocku — 6.

a mianowicie: przodownika polioji płockiej (obecnie przeniesionego do Makowa) p. Wł. Ryżyńskiego, który prowadził śledztwo w tej sprawie, p. Janiny Zygmuntovej Tolpyhowej, która podówczas w klasztorze są mieszkiwała, p. M. Borowskiego i p. W. Wilczyńskiego.

P. Podprokurator Syski zaznacza, że najważniejszym z tych świadków jest przed. Ryżyński, którego jednak w zupełności zastępuje post. Brudziński, który pierwszy prowadził śledztwo, a Ryżyński je potem kontynuował.

Brudziński badał też sprawę owych 1400 zł. Dlatego p. podprokurator sądzi, że osoba Ryżyńskiego nie jest tutaj konieczną, aczkolwiek nie zupełnie zbędną i w razie odroczenia oskarżenia nie zrzeka się tego świadka. Po tym wywodzie sąd usuwa z sali p. Kaźmierską.

P. mec. Kosielski w imieniu powództwa cywilnego prosi o odroczenie sprawy z braku świadków Ryżyńskiego, Tolpychowej, których zeznania będą miały wielki wpływ, gdyż rzucą one światło na regulamin domu zakonnego marjawitów w Płocku, także świadkowie Wilczyński i Borowski są bardzo dla sprawy ważni, wreszcie prosi sąd o wezwanie świadka Franciszka Dąbrowskiego, który stwierdził, że w ubraniu, jakie było wywiezione z mieszkania Kaźmierskiej były pieniądze.

Z kolei zabiera głos

Mec. Dresser. Na początku obrońca prosi w imieniu oskarżonych o pozwolenie wnoszenia obok niego obrony przez jednego z duchownych marjawickich, Jana Nowakowskiego

Dalej obrońca uzasadnia konieczność obecności świadka Ryżyńskiego, który jako przewodnik policji, prowadzący dochodzenie jest świadkiem bardzo istotnym. Prosiąc tedy o odroczenie sprawy, prosi również o wezwanie Doroty Wiśniewskiej, do niej to bowiem miała się wyrazić w swoim czasie Kazińska, że z powodu wyprowadzki od marjałków nie poniosła żadnych strat materialnych.

P. Podprokurator Syski zgadza się na powołanie tych świadków, zaznaczając, że obali twierdzenie Wiśniewskiej pisemną skargą Kazińskiej o stratach materialnych. Prosi tylko sąd, aby gdy uzna za konieczne odroczenie sprawy na tych

świadków, którzy się nie stawili na obecny termin—nałożył karę.

Sąd sprawę odroczając, postanawia wezwać na następujący termin i Dąbrowskiego i Wiśniewską w charakterze świadków, a na świadków nieobecnych dziś naznaczyć kary po 10 zł.

Na zakończenie dodać należy, iż karę, jaka grozi oskarżonemu, przewiduje art. 507 część I k. k., który za winy tego rodzaju mówi o więzieniu do 1-go roku.

OFIARY.

Na L. O. P. P. składki za miesiąc styczeń 1927 r.: 1) od p.p. Oficerów i Podoficerów zawodowych 4 p. S. K.

zł 38,25; 2) od szeregowych służby czynnej Plutonu Łączności 4 p. S. K. zł 8,50. Razem zł 46,75.

Zamiast biletu na wieczornicę — składają dr. Mazowiecy:

Na Akademickie Koło Płockian zł 5.
Na Związek Obrony Kresów Zachodnich zł 5

Depesze zagraniczne.

Śniegi we Włoszech.

RZYM, 19.1 (A. W.) Z całych Włoch nadchodzą wiadomości o silnych burzach i opadach śnieżnych.

W dolinach i okolicach niżej położonych nastąpiły ulewę, w górach zaś opady śnieżne. Szczególnie ulewno deszczu nastąpiły w Pizie, gdzie oberwała się chimura, formalnie zalewając miasto. W Perugii w okolicach Bergamo komunikacja kolejowa doznała przeszkód na skutek przerwania tamy. W Padwie piorun uderzył w bazylikę, tak, iż wieża doznała uszkodzenia. Poziom wody w Tybrze podniósł się o 5 mtr. W Neapolu część miasta znajduje się pod wodą.

Czytanie „Dziennik Płocki”.

KINO
NOWOŚCI

OSTATNI POCISK

arcydzieło filmowe na tle wojny Europejskiej w 10 akt.

W rolach głównych:
Blanche Sweet i Ben Lyon.

Nieznane zdjęcia wojenne.

Bombardowanie z aeroplanu.

STOWARZYSZENIE ROLNICZE PŁOCKIE Sp. Akc. w Płocku

1. Przyjmuje zamówienia na warunkach kredytowych do m-ca października na:

- 1) Superfosfat; 2) Sole potasowe zagraniczne;
- 3) Kainit; 4) Saletra chilijska; 5) Azotan amonu chorowski; 6) Nitrofos

Tylko niezwłoczne zamówienia mogą liczyć na zapewnioną dostawę.

II. Posiada stale na składzie:

- 1) Węgiel śląski i dąbrowiecki, Drzewo opałowe;
- 2) Kuchnie słoneczne rosyjskie;
- 3) Żelazo, Gwoździe, Podkowiaki, Hacele i wszelkie artykuły w zakres potrzeb rolnika wchodzące
- 4) Materiały budowlane, jak Cement, Tektura dachowa, Smoła i t. p. 5) Maszyny rolnicze.

III. Dostarcza na zamówienie:

- 1) Samochody „Hotchkiss” 2) Traktory „Deering’a”

CENY KONKURENCYJNE.

HEMOROJDY!



Czopki hemoroidalne GAŚECKIEGO usuwają ból, swędzenie, krwawienie, pieczenie, zmniejszają guzy (żyłaki). Sprzedają apteki.

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez P.K.U. w Płocku na imię Kazimierza Durczyka mieszkańca wsi Święcice gm. Święcice pow. Płockiego rocz. 1902. 50

ODMROŻENIE.

Oryginalna maść „Mrozol” (z kugutkiem), leczy odmrożenia i góły powstałe ranki. Sprzedają apteki, sklepy.

Dobry zarobek. Poszukujemy solidnych ulicznych sprzedawców gazet i tygodników. Wymagana kaucja 50 zł. Zgłoszenia piśmienne: Warszawa, skrz. poczt. 465. Zgłaszających się odwiedzi nasz współpracownik. 40-1



Stosowany przez p.p. Doktorów „Balsam Thiocolan’Age” przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i daje opoczenie chorego, powiększa wagę ciała. — „Balsam Thiocolan’Age” sprzedają apteki. Żądajcie tylko w oryginalnym opakowaniu apteki. A. GAŚECKIEGO w Warszawie, ul. Leszno 41.

Zboża siewne oryginalne do siewów wiosennych:

Jęczmiona: „HANNA”, „HANNA GAMBRINUS”, „PRINZESSIN”, „ZŁOTY” i „BROWARNY”.

Owsi: „Z WYCIĘZCA”, „ZŁOTY DESZCZ”, — „LIGOWO”, „TEODOZJA”.

Groch polny: „SOŁO” i GERSTENBERGA zielony.

POLECA:

STOWARZYSZENIE ROLNICZE PŁOCKIE S. A. w Płocku.

Posiadamy również wszelkiego rodzaju nasiona traw, koniczyn, okopowych i przemysłowych.

Po specjalnie niskiej cenie oferujemy:

Lucerne Prowansalską oryg. i Koński Zab „Virginia” oryg.

MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH

JAN SĄDZIŃSKI

PLAC KANONICZNY № 1

przyjmuje obstalunki na

FRAKI, SMOKINGI I ZAKIĘTY.

Duży wybór materiałów krajowych i zagranicznych.

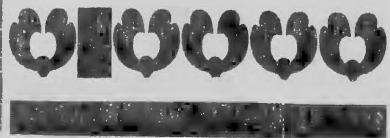
Wykończenie staranne. — Ceny konkurencyjne.

Ogłoszenia drobne.

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez P.K.U. Płock na imię Antoniego Łuczaka rocznik 1900 zamieszkałego we wsi Potrzebsk gm. Pacyna pow. Gostyński, 47-3

Sprzedam: salon mahonowy, stołowy dębowy, sypialny jaworowy, warszawskiej fabryki Szczerbińskiego. Dom W-go Szmida Sienkiewicza 4 m. 6 godziny 12—4, 7—8 49

Zgubiono dowód osobisty wydany przez Starostwo w Gostyninie na imię Walentego Gerasa mieszkańca wsi Czeremo gm. Czeremo, pow. Gostyńskiego 39—3



Okazyjnie do sprzedania: dwie białe frakowe kamizelki za cenę zł 15. Palto jesienne ciepłe, dobry materiał złot 110. Ubranie zakietowe na jedwabiu wraz z spodniami zł 110. Wiadomość: krawiec Rybicki Kolejowa № 17. 38-8

36 mórg ziemi z budynkami, inwentarzem żywym i martwym do sprzedania zaraz. Szczegóły Brudniccy ul. Płocka — sklep spożywczy. Tamże dom i 6 mórg ziemi na Płocku do sprzedania. 35-3

Pracownia ubrań damskich i dziecięcych, bielizny, haftu i мережек Joanny Borkowskiej — Płock, Stary Rynek, 9 m. 3 front II piętro — przyjmuje wszelkie roboty i zamówienia po cenach b. przystępnych. Wykonanie staranne 52-2

1910

Zakład Krawiecki

M. GUTKIND

Płock, Grodzka 14

złoty poleca na KARNAWAŁ złoty

Fraki, Smokingi, Zakięty

ORAZ

GARNITURY

podług ostatnich fasonów z materiałów własnych i powierzonych.

Specjalność wykwinny krój!

!!!! DARMO !!!!

100 SZTUK GILZ „UNJA”

za zwrócone 10 wierzchołów od pudełek gilz „Konkurencyjne Uoja”

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

Pierwsze źródło nabycia

Hurtownia Tytuniowa

SZCZEPANA PRASZKIEWICZA

KOŚCIUSZKI № 9. TELEFON -183.

NA KARNAWAŁ!

SZANOWNEJ KLIENTELI — POLECA

FRAKI, SMOKINGI I GARNITURY oraz KONFEKCJE

Magazyn Ubiorów Męskich

Władysł. Smoleńskiego

Płock, Grodzka № 11. Telef. 266.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Płock, ul. Kolejowa 8, tel. 168.

Administracja otwarta od godz. 9 do 14; Redakcja — od godz. 11 do 14;

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetrowy lub jego miejsce: Nadesłane przed tekstem 1 str. — 46 gr.; w tekście 2 i 3 str. — 55 gr.; za tekstem, 4 str. — 20 gr.; nekrologi — 15 gr.; zwykle — 10 gr.; drobne, za wyraz — 3 gr. Wyraz, drukiem w dziale ogłoszeń drobnych — podwójnie. Najtańsze ogłoszenie 36 gr. Fantazyjne tabele (nase) o 50 proc. drożej.

Redaktor i wydawca: Mieczysław Konarski.

Druk: Płockie Zakłady Graficzne — Sp. z ogr. odp.

Kolejowa, 8. Tel. 168